26. Festiwal Filmów Skandynawskich za nami

written by Artur Wejnerowski | 20 lipca 2026

26. edycja Festiwalu Filmów Skandynawskich pokazała, że wydarzenie od lat

buduje własną formułę. Obok projekcji równie ważne miejsce zajęły spotkania z gośćmi, panele dyskusyjne oraz wydarzenia poświęcone, w tym roku, dziedzictwu Wikingów.

Program objął osiem projekcji, w tym dwa seanse dla najmłodszych widzów. Magdalena Cichocka – dyrektor artystyczna FFS podzieliła festiwal na trzy tematyczne dni. Piątek poświęcono ewolucji wizerunku Wikinga w kinie, sobotę mitologii nordyckiej, a niedzielę temu, jak skandynawskie sagi przeniknęły do światowej popkultury.

Jednym z najciekawszych punktów inauguracji był niemy film **„Viking”** z 1928 roku, uznawany za pierwszy pełnometrażowy obraz poświęcony Wikingom w historii światowej kinematografii. Projekcji towarzyszyła muzyka wykonywana na żywo przez Marcina Pukaluka. Głosu użyczył: red. Ryszard Jaźwiński. Po seansie odbyła się dyskusja z jego udziałem, w tym: Magdaleny Cichockiej, rekonstruktora Marka Piłaszewicza i samego kompozytora.

W sobotę wyświetlono pierwszy polski pokaz duńskiej animacji **„Valhalla”** z 1986 roku, opartej na komiksach Petera Madsena. Projekcję poprzedziło spotkanie poświęcone kulturze Wikingów prowadzone przez Marka Piłaszewicza, a po seansie o filmie rozmawiali lektor Przemysław Strzałkowski i dziennikarz radiowy Ryszard Jaźwiński. Wieczorną część programu uzupełniły dramaty **„Być kochaną”** i **„Jutro o świcie”**, poprzedzone panelem dotyczącym mitologii nordyckiej.

Finał festiwalu skierował uwagę ku współczesnym opowieściom. W programie znalazły się animacja **„Wiking i magiczny miecz”**, dokument **„Świat po pracy”** oraz **„Wartość sentymentalna”** Joachima Triera. Niedzielne projekcje uzupełniły spotkanie literackie przygotowane z Miejską Biblioteką Publiczną im. Agnieszki Osieckiej oraz kolejna odsłona rozmów o kulturze Wikingów.

Przez cały weekend uczestnicy mogli również oglądać wystawę przygotowaną we współpracy z Ambasadą Szwecji. Ekspozycja poświęcona była Szwedom mieszkającym w Polsce i przypominała o związkach, jakie od lat łączą oba kraje. Wśród jej bohaterów znalazł się między innymi reżyser Magnus von Horn, który kilka lat temu był gościem darłowskiego festiwalu.

Festiwal Filmów Skandynawskich należy do najdłużej organizowanych wydarzeń filmowych na Pomorzu Środkowym. Od ponad ćwierć wieku pozostaje jedną z kulturalnych wizytówek Darłowa, konsekwentnie stawiając na kino spoza głównego nurtu.

FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

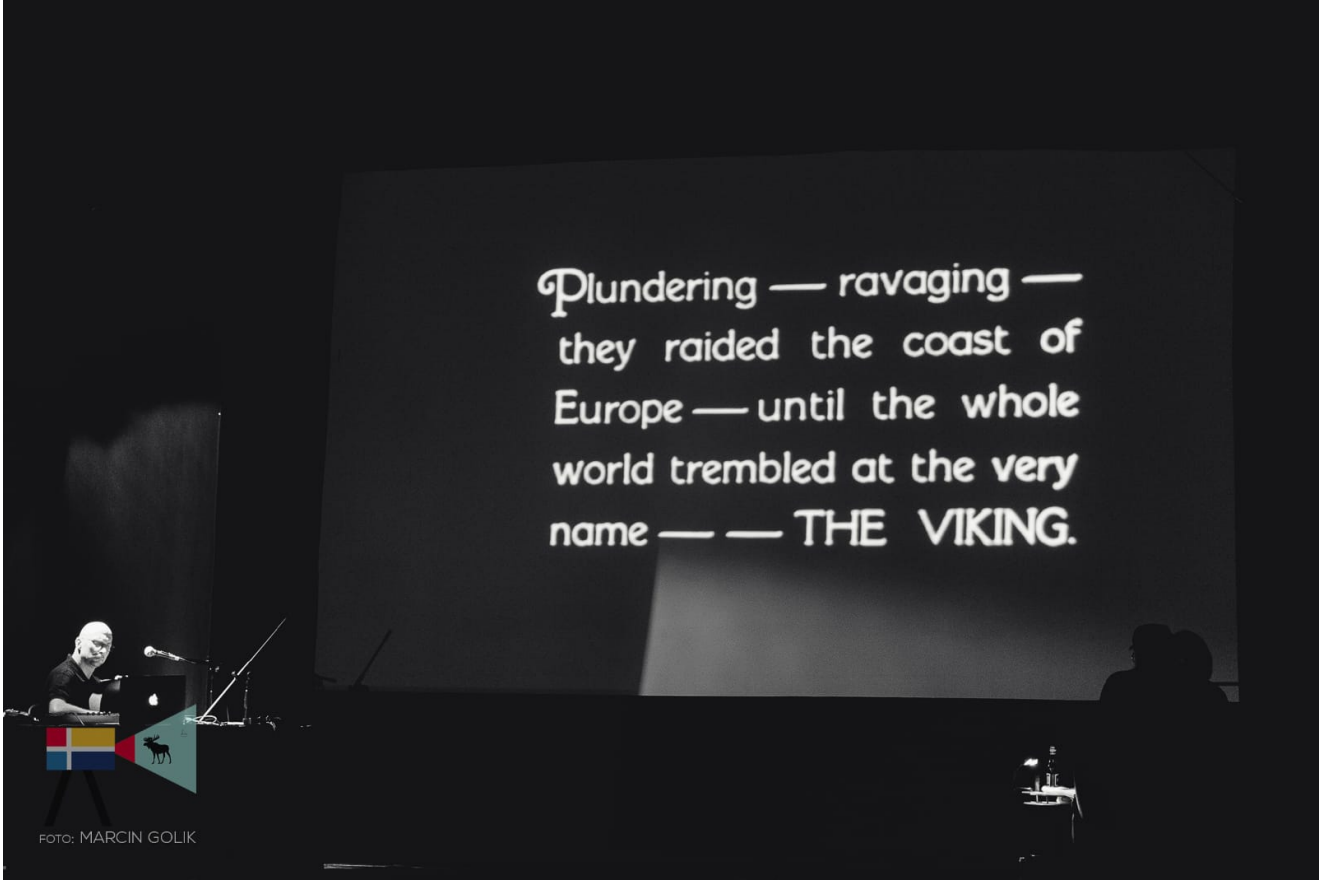

FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

VALHALLA
XXVI
FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

NIEUPOWAŻNIONYM
WSTĘP WZBRONIONY
FOTO: MARCIN GOLIK

JUTRO
FOTO: MARCIN GOLIK

DARŁOWO
budzi emocje
FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK

FOTO: MARCIN GOLIK